

Sygn. akt VIII Ns 217/14

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział VIII Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Bartek Męcina

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu w dniu 29 sierpnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z wniosku Ł. K. i M. K.

z udziałem (...) S.A. w K.

o ustanowienie służebności przesyłu

p o s t a n o w i a :

1. oddalić wniosek,

2. zasądzić od wnioskodawców Ł. K. i M. K. solidarnie na rzecz uczestnika (...) S.A. w K. kwotę 274 zł. (dwieście siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII Ns 217/14

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 7 lipca 2014 roku wnioskodawcy Ł. K. i M. K., reprezentowani przez zawodowego pełnomocnika, wnieśli o ustanowienie odpłatnej służebności przesyłu na rzecz (...) S.A. z siedzibą w K., obciążającej nieruchomości wnioskodawców położoną w miejscowości B., gmina N., numer ewidencyjny (...), księga wieczysta nr (...), której treścią jest prowadzenie przez przedmiotową nieruchomość odcinka linii elektroenergetycznej o długości 195 m i przesyłu nim energii elektrycznej, zapewnienie uczestnikowi dostępu do urządzeń przesyłowych w celu przeprowadzenia inspekcji ich stanu, usunięcia wszelkich usterek i awarii, a także konserwacji i remontów, w tym wymiany zniszczonych i zużytych elementów urządzeń, jak również ich odbudowy, ograniczenie uprawnień wnioskodawców w pasie eksploatacyjnym o szerokości 30 m z każdej strony od osi linii o łącznej powierzchni 11.707 m² poprzez zakazanie mu wznoszenia w tym obszarze jakichkolwiek budynków i budowli, prowadzenia prac ziemnych, istotnej zmiany ukształtowania oraz przeznaczenia terenu, jak też dokonywania nasadzeń, a to na czas nieokreślony, w zamian za zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców wynagrodzenie za ustanowienie służebności w wysokości 7.556 zł. Ponadto wnioskodawcy wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że wnioskodawcy są właścicielami przedmiotowej nieruchomości, którą nabyli w drodze spadkobrania. Na nieruchomości tej posadowione są urządzenia przemysłowe, których właścicielem i użytkownikiem jest uczestnik postępowania. W ocenie wnioskodawców stan prawny urządzeń przesyłowych posadowionych na ich nieruchomości uznać należy za nieuregulowany. Uczestnik nie przedstawił decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, nie wskazał ponadto początkowej daty eksploatacji infrastruktury przesyłowej. Pismem z dnia 5 maja 2011 roku wnioskodawcy wezwali uczestnika do wypłaty odszkodowania z tytułu bezprawnego korzystania z ich nieruchomości, które to jednak świadczenie

nie zostało na ich rzecz wypłacone. Na wypadek zgłoszenia przez uczestnika postępowania zarzutu zasiedzenia, wnioskodawcy podnieśli, iż podlegałyby on oddaleniu, uczestnik nie mógł być bowiem uznany za samoistnego posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej w okresie przed dniem 1 lutego 1989 roku z uwagi na obowiązywanie zasady tzw. jednolitej własności państwowej. Oznacza to, że niedopuszczalne jest zaliczenie okresu posiadania przez przedsiębiorstwo państwowe wykonywanego przed tą datą do okresu wymaganego do nabycia w drodze zasiedzenia służebności przez następcę prawnego tego przedsiębiorstwa.

(wniosek k. 7)

W odpowiedzi na wniosek, uczestnik postępowania (...) S.A., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniósł o jego oddalenie, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Na wstępie uczestnik zakwestionował twierdzenia wnioskodawców odnośnie powierzchni zajmowanej przez przedmiotową linię, jej długości, szerokości pasa technologicznego oraz wysokości wynagrodzenia tytułem ustanowienia służebności przesyłu, podnosząc, że twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dowodami. Niezależnie od powyższego uczestnik podniósł zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Wskazał, że wbrew twierdzeniom strony przeciwnej, w judykaturze SN przyjmuje się, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 roku mając statut państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 roku doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty. Zdaniem uczestnika bieg terminu zasiedzenia jest przy tym bezpośrednio związany z wybudowaniem urządzeń przesyłowych, które stanowią składnik przedsiębiorstwa uczestnika. Jednocześnie, powołując się na orzecznictwo SN, uczestnik podniósł, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Uczestnik zaakcentował przy tym, że korzysta, a jego poprzednicy prawny korzystali w przeszłości, z urządzeń przesyłowych posadowionych na należącej do wnioskodawców działce o nr ewidencyjnym 1/8, położonej we wsi B., gm. N., wykonując wobec nich uprawnienia właściciela, przy czym korzystanie to miało nieprzerwany charakter. Urządzenia te wchodziły w skład linii energetycznej 220kV relacji J.-M., odebranej w dniu 15 stycznia 1952 roku na mocy protokołu odbioru etapowego, technicznego. Jak wynika z jego treści, linia została wykonana przez Zakład (...) na zlecenie (...), a jej przejęcie do eksploatacji przez Zakład (...) i Zakład (...) nastąpiło z dniem 16 stycznia 1952 roku. Sporna część linii przebiega przy tym w obrębie słupa nr 26. W 1955 roku zaplanowano przejście przedmiotowej linii, początkowo działającej pod napięciem 110kV, na docelowe napięcie 220 kV. W ocenie uczestnika w sprawie zostały spełnione wszystkie wymagane prawem przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu na nieruchomości wnioskodawców. Poprzednicy prawni uczestnika, a następnie sam uczestnik posiadali wskazaną służebność w sposób samoistny, ciągły i nieprzerwany, przy czym za moment wejścia w posiadanie należy przyjąć datę przyjęcia linii elektroenergetycznej J.-M. w skład majątku poprzednika prawnego uczestnika, tj. dzień 16 stycznia 1952 roku. Na koniec uczestnik wskazał, że z treści art. 339 k.c. wynika domniemanie samoistności posiadania służebności tak przez uczestnika, jak i jego poprzedników prawnych, z kolei art. 7 k.c. wprowadza domniemanie istnienia dobrej wiary.

(odpowiedź na wniosek k. 50-58)

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2015 roku pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy k. 115-116)

W piśmie przygotowawczym z dnia 5 lutego 2015 roku pełnomocnik wnioskodawców wskazał, że możliwe jest nabycie służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, jeśli bieg terminu zasiedzenia skończył się w dniu 3 sierpnia 2008 roku lub później, a stan faktyczny istniejący wcześniej był stanem prowadzącym do zasiedzenia służebności gruntowej, przy czym o tym, czy dany stan prowadzi do zasiedzenia decyduje ustawa obowiązująca w dacie jego biegu, natomiast o nabyciu samego prawa przesądza ustawa obowiązująca w chwili tego nabycia. Jeśli zatem stan faktyczny istniejący przed dniem 3 sierpnia 2008 roku nie prowadził do zasiedzenia z powodu braku nieruchomości władnącej, wówczas do terminu zasiedzenia służebności przesyłu nie można doliczyć okresu sprzed tej daty. W dalszej kolejności

pełnomocnik wnioskodawców na podstawie przeprowadzonej analizy orzecznictwa SN podniósł, iż do ustanowienia służebności na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego wykluczyć należy stosowanie analogii z art. 145 k.c. oraz art. 285 k.c. i następane. Dodał, że w polskim prawie rzeczowym do czasu wprowadzenia regulacji służebności przesyłu nie istniała możliwość ustanowienia służebności na rzecz przedsiębiorcy, nie można bowiem tworzyć nowych praw rzeczowych w drodze wykładni przepisów. Sprzecznym z prawem jest przy tym wskazywanie jako nieruchomości władnącej dowolnej nieruchomości w ramach przedsiębiorstwa, np. siedziby jego oddziału, działanie takie jest bowiem niezgodne z istotą służebności gruntowych, ponieważ materialnie nie może być mowy o zwiększeniu użyteczności nieruchomości władnącej. W ocenie pełnomocnika wnioskodawców uczestnik nietrafnie wywodzi możliwość zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, a przedstawione argumenty znajdujące swoje źródło w orzecznictwie SN, są sprzeczne z Konstytucją oraz przepisami Kodeksu cywilnego. Przedstawione w judykaturze poglądy, których skutki rozciągnięto na zdarzenia przeszłe, naruszają zasadę pewności prawa, jego nieretroaktywności oraz zaufania obywatela do Państwa. Jednocześnie, powołując się na uchwałę SN w składzie siedmiu sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 roku (III CZP 87/13), pełnomocnik wnioskodawców wskazał, że wykonywanie uprawnień wynikających z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu.

(pismo przygotowawcze pełnomocnika wnioskodawców k. 121-133)

Replikując na powyższe stanowisko, pełnomocnik uczestnika wskazał, że należy je postrzegać wyłącznie jako polemikę z aktualną linią orzecniczą Sądu Najwyższego. Powołując się na wyrok SN z dnia 26 czerwca 2013 roku (II CSK 626/12) podniósł, iż przed dniem 3 sierpnia 2008 roku istniała możliwość nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, przy czym służebność taka nie jest tożsama ze służebnością przesyłu, choć obie mają podobną treść i pełnią te same funkcje. Pełnomocnik uczestnik powołał również uchwałę SN z dnia 22 maja 2013 roku (III CZP 18/13), w której przyjęto, iż konstrukcja prawna służebności przesyłu została wprowadzona z jednoznaczna intencją potwierdzenia dotychczasowej praktyki orzecniczej, która konsekwentnie przyjmowała możliwość ustanowienia na nieruchomości służebności gruntowej, pozwalającej na korzystanie ze znajdujących się na niej urządzeń przesyłowych przez przedsiębiorcę wykorzystującego je w swojej działalności gospodarczej. W ocenie pełnomocnika uczestnika aktualna linia orzecnicza SN ma wyłącznie charakter rekonstrukcyjny, tj. odtwarza treść norm prawnych wynikających z przepisów. Jej celem i rezultatem było ustalenie treści przepisów o służebnościach gruntowych w odniesieniu do stanów faktycznych związanych z urządzeniami przesyłowymi. Beneficjentem omawianej służebności – podobnie jak w obecnym stanie prawnym – mógł być jedynie przedsiębiorca, zaś prawo to wchodziło w skład prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym. W konsekwencji brak jest uzasadnionych przesłanek do przyjęcia, że uwzględnienie przy ocenie przesłanek zasiedzenia służebności okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego zakazu retroakcji. Pełnomocnik uczestnika odniósł się ponadto do kwestii stosowania analogii na gruncie omawianych służebności. Przytaczając uchwałę SN z dnia 8 kwietnia 2014 roku (III CZP 87/13) wskazał, że w judykaturze przepisy o służebnościach gruntowych poddaje się szerokiej wykładni, dopuszczając możliwość ich stosowania w drodze analogii, co nie wiąże się z odstępniem od ustawowej konstrukcji służebności gruntowej. Sąd Najwyższy wyjaśnił przy tym, że możliwe jest nabycie przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, ustanawianej nie na rzecz każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, bo tej w ogóle nie należy identyfikować, ale bezpośrednio na rzecz Skarbu Państwa (do dnia 1 lutego 1989 roku) albo przedsiębiorcy przesyłowego (od dnia 1 lutego 1989 roku). Na koniec pełnomocnik uczestnika wskazał, że z treści w/w uchwały nie można wywieść zakazu ustanawiania służebności przesyłu w drodze zasiedzenia co do zasady, a jedynie w sytuacjach, w których przedsiębiorca przesyłowy legitymuje się decyzją wydaną na podstawie ustawy z dnia 12 marca 1958 roku.

(pismo przygotowawcze pełnomocnika uczestnika k. 136-143)

W toku dalszego postępowania stanowiska stron nie uległy zmianie, przy czym w piśmie przygotowawczym z dnia 18 maja 2015 roku pełnomocnik wnioskodawców podniósł, że uczestnik nie wykazał, iż doszło do przeniesienia posiadania służebności gruntowej pomiędzy uczestnikiem postępowania a jego poprzednikiem prawnym.

(protokół rozprawy k. 152-153, k. 185-187, k. 225-226, pismo przygotowawcze wnioskodawców k. 168-169, pismo przygotowawcze uczestnika k. 191-195)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Przez nieruchomość położoną w B., gmina N., stanowiącą działkę nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi prowadzi księgę wieczystą nr (...), przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna o napięciu 220 KV relacji O.-J., O.-M. (przeszło 26). Wskazaną nieruchomość wnioskodawcy Ł. K. i M. K. nabyli w drodze dziedziczenia ustawowego po matce W. K., zmarłej w dniu 13 grudnia 2010 roku.

(odpis księgi wieczystej k. 41- 44, mapa ewidencyjna k. 39, zaświadczenie Wójta Gminy B.)

Linia, o której mowa wyżej, pierwotnie obejmująca odcinek o nazwie J.-M., została wzniesiona w latach 50-ych XX wieku (1950-1952) i przekazana do odbioru protokołem odbioru etapowego, technicznego linii 220/110/kV J.-M. z dnia 15 stycznia 1952 roku. Z dniem 16 stycznia 1952 roku, o godz. 12:00, przedmiotowa linia, wraz ze słupem wsporcym numer 26, została oddana do eksploatacji Zakładowi (...) i Zakładowi (...).

Inwestycja była wykonana przez Zakład (...) na zlecenie Zakładów (...) w Ł..

Jeszcze w 1952 roku na linii tej zostały przeprowadzone prace remontowe w postaci malowania słupów kratowych. W 1955 roku dokonano przeglądu linii pod kątem planowanej zmiany napięcia z 110 kV na 220 kV. W dniu 14 czerwca 1957 roku ukończono remont linii 220 kV M.-J., która po przyjęciu przez służbę eksploatacji została oddana do użycia.

Przedmiotowa linia – w obrębie nieruchomości wnioskodawców – widnieje na załączonej przez uczestnika mapie, na której uwidocznione zostały grunta gromady B., leżące w obrębie gminy L., tj. gminy istniejącej do dnia 29 września 1954 roku, kiedy to w drodze reformy zostały wprowadzone gromady w miejsce gmin.

(zeznania świadka Z. W. k. 185-186, protokół Komisji odbioru etapowego, technicznego linii 220/110/ kV J.-M. k. 60-61, mapa k. 62, pismo (...) z dnia 17 czerwca 1955 roku k. 63, pismo IK 213/52 dotyczące odbioru etapowego linii J.-M. k. 196-197, pismo (...) z dnia 17 czerwca 1952 roku k. 198, telefonogram k. 200, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Gmina_L._\(województwo_...\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Gmina_L._(województwo_...)))

Przedmiotowa linia elektroenergetyczna użytkowana była przez Skarb Państwa reprezentowany kolejno przez: Zakład (...), Zakład (...) w Ł., Przedsiębiorstwo Państwowe Zakład (...) w Ł., Zakład (...) w Ł. działający w ramach Centralnego O. Energetycznego z siedzibą w W.. Zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku Centralny O. Energetyczny w W. uległ podziałowi między innymi na Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993 roku Zakład (...) w Ł. uległ podziałowi i przekształceniu w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa pod nazwą (...) Spółka Akcyjna w Ł.. W wyniku podziału Zakładu (...) w 1993 roku wniesiono zorganizowaną część mienia przedsiębiorstwa do spółki akcyjnej (...) w W. - w tym linię elektroenergetyczną 220 kV relacji J.-M..

Firmę spółki (...) S.A. w dniu 24 października 2007 r. zmieniono na nazwę (...) S.A.

W wyniku podziału (...) S. A. (uprzednio (...) S.A.) wydzieleniu uległa część przedsiębiorstwa spółki, która następnie wniesiona została do spółki (...) S.A.

Firmę spółki (...) Spółka Akcyjna w dniu 11 grudnia 2008 r. zmieniono na nazwę (...) Spółka Akcyjna.

W dniu 9 stycznia 2013 r. nazwa firmy spółki (...) Spółka Akcyjna uległa zmianie na: (...) Spółka Akcyjna.

(Zarządzenie Ministra Energetyki z dnia 31 grudnia 1952 roku k. 201-203, Zarządzenie Dyrektora Zjednoczenia (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku k. 64-67, Zarządzenie Naczelnego Dyrektora Zakładów (...) z dnia 6 czerwca 1977 roku k. 204-205, Zarządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1988 roku wraz z załącznikiem k. 68-71, Zarządzenie nr 181/O./93 wraz z załącznikiem k. 72-73, protokół przekazania- przyjęcia k. 74-75, protokół z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 31 maja 1994 roku akt notarialny Rep A nr 991/94 k. wraz z załącznikami k. 76-83, postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy z dnia 24 października 2007 roku k. 89, protokół Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z siedzibą w W.- akt notarialny Rep A nr 24405/2007 k. 90-93, postanowienie Sądu Rejonowego dla M. st. Warszawy z dnia 28 grudnia 2007 roku k. 94, zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 95, postanowienie Sąd Rejonowego dla M. st. Warszawy z dnia 11 grudnia 2008 roku k. 96, postanowienie Sąd Rejonowego dla M. st. Warszawy z dnia 9 stycznia 2013 roku k. 97, zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 98)

Wskazane użytkowanie spornej linii przez uczestnika postępowania oraz jego poprzedników prawnych miało nieprzerwany charakter. Jedynie w przypadku prac remontowych lub przebudowy linii jej działalność ulegała zawieszeniu. Linia ta była na bieżąco konserwowana, przy czym przed rozpoczęciem prac konserwacyjnych pracownicy firmy działającej na zlecenie przedsiębiorstwa przesyłowego dokonywali oględzin stanu technicznego linii oraz fundamentów, konstrukcji słupów, przewodów roboczych, izolatorów, a także, jak w przypadku przedmiotowej sprawy, sytuacji jaka ma miejsce bezpośrednio pod przewodami. Przeprowadzenie powyższych czynności wiązało się z koniecznością wejścia na tereny poszczególnych nieruchomości. Z takich oględzin sporządzano następnie dokument wewnętrzny, w którym zawierano ocenę stanu technicznego linii. W oparciu o tak sporządzone opracowanie planowane były prace remontowe, modernizujące i eksploatacyjne, zarówno krótko, jak i długoterminowe. W zakresie nieruchomości wnioskodawców większość dokonanych prac miała charakter wycinkowy, działka ta jest bowiem mocno zalesiona. Ponadto przeprowadzone zostały zabezpieczenia antykorozyjne słupów oraz ich fundamentów, wymieniono przewody robocze oraz izolację, nadto w latach 1996-1997 wykonano remont generalny całej linii. Wymienione prace wiązały się z koniecznością wejścia na działkę wnioskodawców.

(zeznania świadka Z. W. k. 185-186)

W piśmie z dnia 5 maja 2011 roku wnioskodawcy wezwali uczestnika do zapłaty wynagrodzenia z tytułu korzystania z nieruchomości za okres ostatnich 10 lat.

(wezwanie do zapłaty k. 23, okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie budziły wątpliwości, co do prawidłowości ani rzetelności ich sporządzenia, nie były także kwestionowane przez żadną ze stron procesu. Podstawę ustaleń faktycznych stanowiło również zeznania świadka Z. W.. Świadek w sposób precyzyjny opisał, w jakim czasie doszło do oddania i rozpoczęcia eksploatacji spornego odcinka linii energetycznej, wskazał również na czynności podejmowane w obrębie linii J.-M., w tym w obrębie słupa wsporczego nr 26, świadczące o nieprzerwanym użytkowaniu linii przez uczestnika oraz jego poprzedników prawnych. Depozycje Z. W. są logiczne i spójne, korespondują także z nieosobowym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w konsekwencji brak było podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 29 sierpnia 2016 Sąd oddalił wnioski dowodowe wnioskodawców o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, a także dowodu z opinii biegłych z zakresu elektroenergetyki oraz z zakresu geodezji, jako nieistotne dla niniejszego postępowania i rzutujące na jego długość.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Wniosek, jako niezasadny, zasługuje na oddalenie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie niewątpliwym jest, iż poprzednik prawny uczestnika dopuścił się naruszenia prawa własności przysługującego wnioskodawcom poprzez umieszczenie w obrębie cudzej nieruchomości napowietrznej linii energetycznej. W ocenie Sądu zasadność roszczenia wnioskodawców determinowało jednak ustalenie nieistnienia

po stronie uczestnika skutecznego względem wnioskodawcy prawa do korzystania z przedmiotowej nieruchomości. Zdaniem Sądu prawo takie istniało, co czyni żądanie wnioskodawców bezzasadnym. W niniejszej sprawie doszło bowiem do nabycia przez uczestnika w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, co z uwagi na fakt, iż poprzednicy prawni uczestnika byli w złej wierze, nastąpiło z dniem 16 stycznia 1972 roku.

Dokonując powyższej oceny Sąd nie podzielił stanowiska wyrażonego przez pełnomocnika wnioskodawców we wniosku oraz złożonych pism przygotowawczych, iż przed wejściem w życie z dniem 3 sierpnia 2008 roku przepisów art. 305¹ i następnego Kodeksu cywilnego, nie było możliwe zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, jak również zaliczenie na wymagany okres posiadania tej służebności okresu posiadania sprzed tej daty. Sąd przyjął, iż per analogiam do przepisu art. 145 k.c., możliwe jest ustanowienie służebności przesyłu, jak i nabycie jej w drodze zasiedzenia.

Rozważania wstępne w zakresie konstrukcji posiadania służebności rozpocząć należy od przypomnienia, że zgodnie z przepisem art. 352 § 1 i 2 k.c. kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności, jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy.

Specyfiką posiadania, jako stanu faktycznego, w oznaczonych okolicznościach kwalifikowanego, jako zdarzenie prawne, wywołujące skutki w zakresie rozliczeń z właścicielem nieruchomości i mogącego prowadzić do pierwotnego nabycia prawa własności przez zasiedzenie, jest posługiwanie się konstrukcją domniemań prawnych o charakterze usuwalnym. Obejmują one domniemanie posiadania samoistnego (art. 339 k.c.), ciągłości posiadania (art. 340 k.c.), posiadania zgodnego z prawem, dotyczące także posiadania przez poprzedniego posiadacza (art. 341 k.c.). Uzupełnia je domniemanie istnienia dobrej wiary, jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary (art. 7 k.c.). Istotą konstrukcji domniemań prawnych wzruszalnych jest ustawowe związanie sądu, co do istnienia danego faktu, które może być obalone dowodem przeciwnym. Ciężar wzruszenia spoczywa przy tym na przeciwniku strony powołującej się na istnienie okoliczności objętej domniemaniem.

O czym była już mowa wyżej, regulacja dotycząca służebności przesyłu została wprowadzona do Kodeksu cywilnego z dniem 3 sierpnia 2008 roku, przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 116, poz. 731), jednak ta konstrukcja prawna funkcjonowała w obrocie cywilnoprawnym w drodze wykładni obowiązującej regulacji dotyczącej służebności gruntowych.

Zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie dopuszczano bowiem możliwość nabywania służebności gruntowych przez przedsiębiorców przesyłowych na skutek ich zasiedzenia. Przedmiotem zasiedzenia przez takiego przedsiębiorcę jest przed dniem 3 sierpnia 2008 roku służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu.

Rozważania w tym zakresie należy rozpocząć od przytoczenia uchwały z dnia 7 października 2008 roku (III CZP 89/08, Biul. SN 2008/10/7), w której Sąd Najwyższy stwierdził, że także przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹-305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu oraz wskazał, iż nabycie takie następuje przez przedsiębiorcę, a nie właściciela nieruchomości władnącej, która to kategoria prawna przy instytucji służebności przesyłu w ogóle nie występuje. Stanowisko to podtrzymał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 listopada 2008 roku (II CSK 326/08, LEX nr 1130159), w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 roku (II CSK 389/08, LEX nr 484715), w postanowieniu z dnia 5 czerwca 2009 roku (I CSK 392/08, LEX nr 578032), a także w uchwale z dnia 22 maja 2013 roku (III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139).

Zagadnienie, jakie prawo rzeczowe nabywa się po dniu 3 sierpnia 2008 roku, na skutek upływu terminu zasiedzenia po tym dniu, ale rozpoczętego wcześniej, rozstrzygnął Sąd Najwyższy w przytoczonej wyżej uchwale z dnia 22 maja 2013 roku, przyjmując, że do wejścia w życie art. 305¹-305⁴ k.c. dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia na rzecz przedsiębiorcy służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a następnie wprost służebności przesyłu, przy czym okres występowania na nieruchomości stanu faktycznego odpowiadającego treści służebności przesyłu podlega doliczeniu do czasu posiadania wymaganego do zasiedzenia służebności przesyłu. Uzasadniając powyższy pogląd Sąd Najwyższy wyjaśnił, że możliwość pełnego uwzględnienia okresu, w którym na nieruchomości istniał stan

odpowiadający wykonywaniu służebności przesyłu, jest rozwiązaniem najlepiej odpowiadającym relacji pomiędzy tą służebnością, a służebnością gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Przemawia za tym konstrukcja służebności przesyłu oraz cel jej wprowadzenia, czyli potwierdzenie i uporządkowanie wcześniejszego orzecznictwa, nie zaś wprowadzanie nowego rodzaju prawa rzeczowego. W konsekwencji, konstrukcja funkcjonująca do tej pory jedynie na podstawie orzecznictwa została bez istotnych zmian powtórzona w art. 305¹-305⁴ k.c. Z perspektywy konstytucyjnego podziału kompetencji władzy ustawodawczej i sądowniczej przepisy te potwierdziły więc jedynie treść normatywną, która już wcześniej wynikała z przepisów o służebnościach gruntowych. W konsekwencji, zamiarem ustawodawcy było objęcie nową regulacją możliwie szerokiej grupy sytuacji faktycznych. W przeciwnym razie uporządkowanie i usankcjonowanie wcześniejszej praktyki orzeczniczej przyniosłoby znacznie bardziej ograniczony skutek. Z tego powodu, jak wskazał Sąd Najwyższy, powodu możliwość pełnego uwzględnienia stanu faktycznego istniejącego na nieruchomości przed dniem 3 sierpnia 2008 r. nie stoi w sprzeczności z celami regulacji służebności przesyłu ani z gwarancyjnym charakterem norm prawa intertemporalnego. Zarówno z punktu widzenia właściciela nieruchomości, na której istnieje stan odpowiadający służebności przesyłu, jak i przedsiębiorcy korzystającego z tej sytuacji, wprowadzenie art. 305¹-305⁴ k.c. nie oznaczało żadnej istotnej zmiany. Pierwszy zmuszony jest do znoszenia działania osoby trzeciej na swojej nieruchomości w tym samym zakresie, drugi natomiast może korzystać z urządzeń przesyłowych w takim samym zakresie, w jakim byłoby to możliwe we wcześniejszym stanie prawnym, oraz nabyć stosowną służebność w drodze zasiedzenia. W ocenie Sądu Najwyższego, nie można przy tym uznać, by możliwość pełnego doliczenia okresu posiadania przed dniem 3 sierpnia 2008 r. mogła stanowić zaskoczenie dla zainteresowanych podmiotów, zwłaszcza dla właścicieli nieruchomości, które zostają obciążone służebnością przesyłu. W razie braku możliwości zaliczenia tego okresu na poczet posiadania służebności przesyłu na nieruchomości powstałaby służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, z perspektywy więc zakresu ograniczeń prawa własności skutek byłby w obu wypadkach taki sam. W rezultacie, możliwość pełnego zaliczenia okresu sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. na poczet czasu posiadania służebności przesyłu spełnia wymagania proporcjonalności wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Rozwiązanie to opiera się na ograniczeniu zakresu konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 21 ust. 2 i art. 64 Konstytucji) w zakresie koniecznym dla ochrony praw innego podmiotu (przedsiębiorcy), równocześnie zaś nie pociąga za sobą naruszenia zaufania do przewidywalności działań ustawodawcy, który jedynie uszczegółowił w tym wypadku swoją wcześniejszą decyzję. Koncepcja ta, zdaniem Sądu Najwyższego, odpowiada także wymaganiom wynikającym z art. 2 Konstytucji. Jak wyjaśniono w omawianej uchwale, biorąc pod uwagę, że wejście w życie art. 305¹-305⁴ k.c. nie spowodowało istotnych zmian w sferze prawnej właścicieli nieruchomości, na których zlokalizowane są urządzenia przesyłowe, sytuacja ta nie mogłaby być porównywana ze skutkami wprowadzenia nowego prawa rzeczowego. W konsekwencji, nie ma uzasadnionych powodów, by uwzględnienie okresu sprzed wejścia w życie nowelizacji było równoznaczne z naruszeniem gwarancyjnego celu zakazu retroakcji. Z tej przyczyny traktowanie art. 305¹-305⁴ k.c. jako nowego prawa w rozumieniu zasady niedziałania prawa wstecz, jest za daleko idące.

Reasumując dotychczasowe rozważania Sąd uznał, że przed dniem 3 sierpnia 2008 roku było możliwe zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Kończąc ten wątek Sąd za zasadne uznał odnieść się do przywołanej przez wnioskodawców uchwały Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 roku (III CZP 87/13, OSNC 2014/7-8/68), w której wbrew twierdzeniom wnioskodawców, przedstawiony przez Sąd w niniejszym postępowaniu pogląd nie został zakwestionowany. W cytowanej uchwale Sąd Najwyższy nie kontestując dotychczasowej linii orzeczniczej, stwierdził wyłącznie, że inny jest charakter władania cudzą nieruchomością w zakresie treści służebności gruntowej (po dniu 3 sierpnia 2008 roku – służebności przesyłu), a inny jest charakter władania nieruchomością przez przedsiębiorcę w związku z wydaniem w stosunku do jej właściciela decyzji mających podstawy w art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. W tym ostatnim przypadku o zasiedzeniu nie może być mowy, przedsiębiorca przesyłowy dysponuje bowiem tytułem prawnym do umieszczenia urządzeń przesyłowych na nieruchomości, który to tytuł trwale ogranicza właściciela nieruchomości w jego prawie własności.

Przesłankami zasiedzenia służebności na podstawie przepisu art. 292 k.c. w związku z art. 172 k.c. są: posiadanie dla siebie („samoistne”) trwałego i widocznego urządzenia, służącego do wykonywania służebności, nieprzerwane posiadanie trwające przez czas potrzebny do zasiedzenia, który to czas jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza i wynosi: 10 lub 20 lat, albo 20 lub 30 lat, zależnie od obowiązującego stanu prawnego.

Służebność gruntowa i służebność przesyłu są prawami na rzeczy cudzej. Posiadanie służebności polega na faktycznym korzystaniu z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności (art. 352 § 1 k.p.c.).

W warunkach przedmiotowej sprawy istotnym jest nadto okoliczność, iż państwowa osoba prawna nie mogła być posiadaczem samoistnym nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. w okresie obowiązywania art. 128 k.c. (do dnia 1 lutego 1989 roku) i nie mogła uzyskać przez zasiedzenie własności dla siebie, lecz dla Skarbu Państwa (tak m.in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 lutego 2011 r., I CSK 288/10, LEX 798230). Zgodnie z art. 128 k.c. w okresie do dnia 1 lutego 1989 roku obowiązywała zasada jednolitej socjalistycznej własności ogólnonarodowej (państwowej) przysługującej niepodzielnie Państwu. Dopiero po tej dacie państwowe jednostki organizacyjne i państwowe osoby prawne mogły samodzielnie władać wyznaczoną częścią mienia państwowego w oparciu o różne tytuły prawne. W związku z powyższym w judykaturze utrwalił się pogląd, iż w okresie obowiązywania zasady jednolitego funduszu własności państwowej stosunek prawny między Skarbem Państwa a przedsiębiorstwem państwowym, sprawującym zarząd mieniem państwowym w zakresie władania gruntem, odpowiadał dzierżeniu w rozumieniu art. 338 k.c., (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CSK 73/08; z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 329/07; z dnia 25 stycznia 2006 r., I CSK 11/05). Zmiana Kodeksu cywilnego dokonana ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku (Dz. U. Nr 3, poz. 11) nadała przepisowi art. 128 k.c. nowe brzmienie wskazując, że własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym. Judykatura, wykładając wskazany przepis stwierdziła, że jego brzmienie nie uzasadnia przyjęcia, że ex lege doszło do przekształcenia uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostającego w ich zarządzie w prawo własności tego mienia (por. uchwałę (7) Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, mającą moc zasady prawnej - OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118). Innymi słowy uznano, że jedynie nowo nabywane przedmioty własności stawały się własnością danej państwowej osoby prawnej, a mienie państwowe pozostające w jej władaniu (w różnych formach) pozostawało nadal własnością Skarbu Państwa. Ustawa z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321, ze zm.) z dniem 1 października 1990 roku uchyliła przepis art. 128 k.c. we wskazanym nowym brzmieniu oraz art. 177 k.c. zawierający zakaz zasiadywania nieruchomości państwowych. Jednak dopiero ustawa z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464, ze zm.) przyznała z dniem 5 grudnia 1990 roku państwowym osobom prawnym, którym dotąd przysługiwało prawo zarządu, zdolność nabywania we własnym imieniu wszelkich praw majątkowych, w tym rzeczowych, uwłaszczając je na posiadanym mieniu, będącym dotychczas własnością państwową (art. 2) oraz wstecznie potwierdziła prawo własności nieruchomości nabytych przez państwowe osoby prawne po dniu wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11) wskazując, że od chwili nabycia stanowią one własność tych osób (art. 3). Przepisy te mają odpowiednie zastosowanie do stwierdzenia nabycia ograniczonych praw rzeczowych oraz do oceny posiadania prowadzącego do ich nabycia przez zasiedzenie.

Należy także przypomnieć, iż posiadania prowadzącego do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia nie należy utożsamiać z posiadaniem prowadzącym do nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości. Termin "odpowiednio" wymaga, bowiem niejednokrotnie niezbędnych modyfikacji wynikających z istoty i celu danej konstrukcji prawnej. Trzeba mieć na uwadze okoliczność, że przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność (ograniczone prawo rzeczowe). Władanie w zakresie służebności gruntowej kwalifikuje się, zatem jako posiadanie zależne (art. 336 k.c.), z tym że musi być ono wykonywane dla siebie (por. postanowienie SN z dnia 28 kwietnia 2010 roku, III CSK 211/09, LEX nr 686065). W analogiczny sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 lutego 2010 roku (I CSK 437/09, LEX nr 564748), wskazując, że art. 292 k.c. samodzielnie określa charakter posiadania służebności gruntowej jako przesłanki nabycia jej przez zasiedzenie. Przesłanką tą jest posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego

się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność. Chodzi tu więc o korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa. Władztwo to kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne nieruchomości. Zawarte w zdaniu drugim art. 292 k.c. odesłanie do przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie obejmuje tylko (verba legis - "poza tym...") kwestie nie uregulowane w zdaniu pierwszym tego artykułu i pozwala na stosowanie do zasiedzenia służebności gruntowej przepisów o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie jedynie "odpowiednio". Do zasiedzenia służebności gruntowej nie ma zatem zastosowania wymagania posiadania samoistnego (art. 172 § 1 w zw. z art. 336 k.c.). Znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), odpowiedniego stosowania przepisów o biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) i możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.).

Przedkładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy w pierwszej kolejności wskazać należy, iż uczestnik, wbrew twierdzeniom wnioskodawców wykazał, że jego poprzednik prawny (tj. spółka kapitałowa) nabyła majątek (w tym urządzenia znajdujące się na działce wnioskodawców) od Skarbu Państwa. Uczestnik przedstawił bowiem akt notarialny, którym przekształcono przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą Zakład (...) w Ł. w (...) Spółkę Akcyjną Skarbu Państwa ze wszystkimi tego konsekwencjami, w tym w zakresie przeniesienia majątku, m.in. linii 220 kV J.-M., o czym przesądza załączony przez uczestnika protokół z prac komisji ds. przekazania-przejęcia linii i stacji najwyższych napięć. W dalszej kolejności za bezsporne należy uznać, że uczestnik wykazał przesłankę korzystania przez siebie oraz swoich poprzedników prawnych z trwałego i widocznego urządzenia na cudzym gruncie (tj. gruncie należącym obecnie do wnioskodawców), w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność - korzystanie z nieruchomości będące przejawem władztwa nad nią w zakresie, w jakim uprawnia do niego służebność gruntowa (dla siebie). Korzystanie z takich urządzeń stanowi – zgodnie z poglądem doktryny i judykatury – wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności. Długotrwałe tolerowanie przez wnioskodawców i ich poprzedników prawnych działań uczestnika i jego poprzedników implikuje zatem wniosek, iż nieruchomość wnioskodawców jest obciążona tą służebnością, a jednocześnie zostały spełnione przesłanki do jej zasiedzenia w postaci posiadania, upływu czasu oraz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. Przez przedmiotową nieruchomość w dalszym ciągu przebiega napowietrzna linia elektroenergetyczna napięcia 220 kV wraz z słupami usytuowanymi na gruncie (w tym słupem nr 26), zaś uczestnik (oraz jego poprzednicy prawni) korzystali z nieruchomości w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego i niezakłóconego działania opisanej linii, m.in. poprzez eksploatację, dokonywanie kontroli, przeglądów, konserwacji, napraw, modernizacji i remontów. Wskazane działania były przy tym podejmowane nieprzerwanie od momentu uruchomienia urządzeń znajdujących się na działce wnioskodawców tj. od dnia 16 stycznia 1952 roku. Powtórzyć przy tym należy, iż wnioskodawcy w żaden sposób nie wykazali, aby urządzenia znajdujące się na jego nieruchomości, a uruchomione w 1952 roku, zostały zastąpione w późniejszych latach przez inne. Wnioskodawcy nie wykazali również, aby w posiadaniu przedsiębiorstwa przesyłowego następowały jakiegokolwiek przerwy, bądź też by posiadanie to zostało naruszone przez inne podmioty. W takiej sytuacji (a więc wobec spełnienia opisanych przesłanek), dla stwierdzenia zasiedzenia koniecznym jest wyłącznie upływ odpowiednio długiego czasu. Niewątpliwym jest, iż poprzednicy prawni uczestnika posiadali służebność w złej wierze, dlatego też należało przyjąć dwudziestoletni termin zasiedzenia przewidziany przez przepis art. 172 k.c. w brzmieniu pierwotnym, z uwagi na początkową datę biegu tego terminu (przy początkowej dacie 16 stycznia 1952 roku, koniec terminu przypadła na czas przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy kodeks cywilny). Wskazać przy tym należy, że poza powołaniem się na domniemanie dobrej wiary uczestnik nie przytoczył żadnych twierdzeń, które wskazywałyby na istnienie tytułu prawnego, z którego mógłby wywodzić swoje przekonanie o uprawnieniu do władania sporną linią. Po drugie, o złej wierze posiadacza świadczą przede wszystkim zeznania świadka Z. W., z których treści również wynika świadomość posiadacza, że wykonywane prawo mu nie przysługuje. Świadek ten wskazał bowiem, że w przypadku, gdy wykonawca prac miał problem z uzyskaniem zgody na wejście na nieruchomość podejmowane były działania negocjacyjne mające na celu uzyskanie tejże. Gdyby posiadacz uważał, że przysługuje mu dane prawo, nie widziałby konieczności pytania o zgodę na wejście na nieruchomość właścicieli nieruchomości. Raz jeszcze podkreślić należy, że w złej wierze jest ten, kto wie albo wiedzieć powinien, że prawo własności przysługuje nie jemu, lecz innej osobie. Oznacza to, że ocenie

podlega zasadność przeświadczenia nabywcy posiadania o przysługującym mu prawie przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności towarzyszących.

Tym samym do zasiedzenia służebności doszło z dniem 16 stycznia 1972 roku, przy czym stosownie do przeprowadzonych wyżej rozważań w zakresie możliwości nabywania przed dniem 1 lutego 1989 roku własności nieruchomości (w tym w drodze zasiedzenia) przez państwowe osoby prawne, Sąd Okręgowy przyjął, że nabywcą służebności był Skarb Państwa, jako że państwowa osoba prawna służebność tą mogła wyłącznie dzierżawić.

Wobec poczynionych uwag Sąd oddalił wnioski wnioskodawców o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Należy wskazać, iż nabycie uprawnienia do służebności przesyłu przez uczestnika do nieruchomości wnioskodawców, oznacza iż posiada on tytuł prawny do korzystania w określonym zakresie z tej nieruchomości.

Zgodnie z art. 108 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie sądowe sąd ma obowiązek orzec o tym, kto ponosi koszty postępowania. Zasady ponoszenia kosztów postępowania w procesie różnią się od zasad ponoszenia kosztów postępowania w postępowaniu nieprocesowym. W postępowaniu nieprocesowym, co do zasady, każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Wyjątek od tej zasady stanowi jedynie sytuacja, w której uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może wówczas stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości; to samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (art. 520 § 2 k.p.c.). Jeżeli zaś interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, przy czym regułę tę stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 3 k.p.c.).

Różnica zatem pomiędzy § 2 i § 3 art. 520 k.p.c. polega na tym, iż zasady wyrażonej w przepisie § 2 nie można nigdy zastosować w razie oddalenia lub odrzucenia wniosku przy sprzeczności interesów uczestników.

W rozpoznawanej sprawie interesy wnioskodawców oraz uczestnika postępowania były sprzeczne. Wobec zaś oddalenia wniosku o ustanowienie służebności, zasądzono od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika łączną kwotę 274 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 240 zł (ustalone w oparciu o przepis § 8 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu - Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa – 2 x 17 zł.